

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

J. C. M. Wielki Xiąże MICHAŁ, Dostojny Brat N. PANA, onegdaj wieczorem przybył do tutejszej Stolicy z *Petersburga*.

Wczoraj w Kościele XX. *Kapucynów* odbyło się żałobne nabożeństwo po ś. p. J. Pani *Ewie z Niewińskich Witkowskiej*, tutejszej Obywatelce, zmarłej przed kilką dniami w 32 roku jej życia. Ten zawczesny zgon boleśnie zasmucił przywiązanego męża, przyjaciół i ościotaciłych *Pasierbów*, którzy utracili czułą opiekunkę pielęgnującą ich z macierzyńską miłością.

Stróż podchmielony, nocą wczorajszą zostawił świecę w piwnicy iednej z kamienic przy ulicy *Piekarskiej*, skra padła na słomę, wybuchnął ogień, lecz w krótcie dany ratunek uchronił mieszkanców od niebezpieczeństwa i szkody.

Artykuł nadesłany. — Właściciel *Króla Węzów* ubolewa nieskończenie, że zapowiedziana uczta tegoż na dniu 20 b. m: nie wzięła skutku, gdyż *Wąż* ten, który co kwartał zwierzchnią swą skórę zrzuca, zwykł wówczas zgłodniały zasilać się właściwem dla niego Żerem. Ważne atoli przyczyny zmusiły właściciela do przetrzymania apetytu iego przez dni 14, co iest iedynym nieprzewidzianym powodem zawodu, *Szanownej Publiczności* czynionego. Dnia zaś 22 b. m: o godzinie 6tej z południa, *Wąż* który w apetycie swym *Szanownej Publiczności* uczynił zawód, a podpisanego na dotkliwie wystawił udręczenie, w obecności

znakomitych osób *Kaczkę* żywą połknął. Ubolewa właściciel w mowie będącego *Króla Węzów*, że *Szanowny Autor* umieszczzonego *Artykułu* w Nrze 277 *Kurjera* *Warszawski*: nie był w tej chwili obecnym; w ówczas przekonaoiby się raczył, iż podpisany nie próżnem wymysleniem iakoby dla swego zysku zapraszał na to widowisko laskawą *Publiczność*, lecz iedynie tylko pragnąc stać się godnym Jej względów, radby był chwilę tę uprzyjemnić. — *Hill*.

Wyjątek z listu. „Dnia 9 b. m: przejechałem przez *Wrocław*, *Oberżysta* uwiadomiony że iestem *Polakiem*, za najpierwszy obowiązek poczytał, donieść mi że w tym dniu młody *Artysta Polski* daie *Koncert*, i że znaczna liczba *Amatorów* wybiera się aby słyszeć tego iuż poprzednio wślawionego *Wirtuoza*. Spieszę, i iuż *Salę* znajduję napelnioną. Mały *Krogulski* zachwycił znawców; trudno opisać iak mi było przyjemnie słyszeć powszechne uwielbienia naszego ziomka. Niektórzy starzy *Mistrze* zdumieni talentem młodzieńca, przepowiadali że dojdzie do najwyższego stopnia doskonałości. Zebrali się na ten koncert wszyscy *Polacy* obecni w *Wrocławiu* a szczególnie młodzież *Akademicka*. Deklamowano *Odę* na cześć młodego *Wirtuoza*, uwieńczono go, ofiarowano upominek, a nakoniec obnoszono po sali; *Chłopczyzna* zalany łzami wdzięczności, znajdował się w rękę prawie wszystkich obecnych *Mężczyzn* i *Kobiet*, wszyscy go okrywali pieszczotami. — Gdym wró-

cił do oberży, *Gospodarz* odwiedziwszy mnie, długo nie niemówił, nakoniec rzecze „Jeśli ten Chłopiec ieszczę 2 razy da się nam słyszeć, ofiaruję mu w mej oberży mieszkanie darmo przez czas tak długi iak mu się podoba.” — M.

w Księgarni *Józefa Pukszy* przy ulicy *Sto Jańskiej* Nr: 21, wyszedł z druku *Kalendarz ścienny* na rok 1826, cena w arkuszu, półtora złotego, nakleiony na tekturze zło: 2; iako też *Kalendarzyk kieszonkowy i gospodarski* wydrukowany podług przepisu Wyso: Kom: Ośw: i Wyznań Rel.; w teźże Księgarni można iuż dostać *Kalendarzy Niemieckich*, cena także półtora złotego.

Lubiącym za małe pieniądze zaiadać, smacznie, czysto, i dobrze urządzone Sniadania, Obiady i Kolacje w nowo założonej *Jadalni* pod znakiem „*Białego Konia w błękitnem polu*“ w pałacu *Szymanowskich* w ogródku, przy ulicy *Krakowskie Przed:* pod Nr 411, z prawdziwego przekonania poleca *Lubownikom* dobrych przysmaków. E. A.

Założyciele przedzarni bawełny w *Lipkowie* *J. Paschalis* i *L. Bernhard*, donoszą osobom przedzę od nich kupującym, że podług przyrzeczenia w miarę postępu zakładu ceny teźże iak następicie niższe zostały. *Sekunda* od Nru 20 do 30, po złp: 4 gr: 15. Nr: 31 zł: 4 i g: 16, i tak każdy Nr: w górę idąc po 1 gr: drożej. — *Prima* od Nr: 20 do 30, po zło: 5 gr: 10. Nr: 31 zł: 5 gr: 12, i tak każdy Numer w górę idąc po 2 gr: drożej. — *Medio Water* od Nr: 20 do 30, po zł: 6. N: 31 zł: 6 g. 2, i tak każdy Nr: w górę idąc po 2 gr: drożej. — *Water* od Nr: 20 do 30 po zło: 7. Nr: 31 zło: 7 gr. 3, i tak każdy Nr: w górę idąc po 3 gro: drożej. — *Bawełna* na *Ponczochy* 3 drotowa bielona po zł: 8. Nadto mają honor uwiadomić, że podług Numerów *Angielskich* cienkość i ilość lokci zastosowana została.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Najnowsze Numera gazety *Kronika Grecka*, zawierają następujące wiadomości wojenne o *Grekach*. Jenerał *Nikitas* donosi z *Demizany* pod d, 4 Wrześ: iż 6000 *Arabów* którzy byli zostawieni przez *Ibrahima Baszę* wczasie marszu do *Modonu*, zostali w okolicach *Trypolizy* dnia 3 Wrześ: pobici przez *Greków*; 600 *Arabów* poległo na placu wczasie tej bitwy, niemniej zabrali *Grecy* 400 *Muszkietów*; znaczną ilość była i inne zapasy żywności. O prócz tego wpadło ieszczę 1000 żołnierzy *Arabskich* w ręce *Greków* i zostali bez wyjątku pozbawieni życia. 2000 Ludzi z wojska *Arabskiego* znajdujących się w *Trypolizie* byłoby umknęło przed zapaleczywością *Greków*, lecz w tymże czasie przybył *Ibrahim* i wstrzymali ich ucieczkę. *Grecy* otoczyli *Trypolizę*. — Listy z *Pirgos* donoszą d, 9 Wrześ: iż całe wojsko *Ibrahima Baszy* zostało otoczone przez Dowódców *Greckich* *Lontos*, *Netaropolus* i innych, którzy mają do 12,000 wojska, to zdarzenie sprawi dla *Greków* dalsze bardzo pomyslnie skutki. — Donoszą z *Zanty* d, 30 Wrześ: że *Reszyd Basza* który mimo daremnie przypuszczonych szturmów do twierdzy *Missolongji*, niestracił odwagi na nowo uderzyć na *Greków*, (bo Sultán zapowiedział iż żąda *Missolongji* albo głowy *Reszyda*), przypuścić w koncu miesią: Wrześ: gwałtowny atak do tej twierdzy, tak dalece iż *Grecy* złożywszy broń uderzyli wedlug sposobu *Karnota* z padaszami na nieprzyjaciela, który iuż znajdował się na 2 Bastyonach, *Turcy* niechyli wstanie oprz:ć się walecznym *Grekom*, i po nieciakiej chwili bezładu uciekać musieli. Po tak szczęśliwym wypadku dla *Greków*; rozkazał *Reszyd* usypać ogromny wał, na którym osadził 5 armat ciężkiego kalibru, ażeby z tego punktu mógł zniszczyć

wewnętrzna część twierdzy. Chociaż Grecy niebyli w stanie wytrzymać ognia z tego wału, jednak przedsięwzięli jednomyślnie pochować Turków w swoich okopach, co im się też udało, gdy szczęśliwie założyli minę, która wszystkich Turków będących za owym wałem wystrzeliła w powietrze. Reszyna Basza mimo groźb Sultana cofnął się z swoim wojskiem do Hypohory, gdzie zimować zamysłał z Paryża.

Już ściągają się pułki Jazdy Francuzkiej, w okolice Lunewilu, która na przyszłą wiosnę ma tam odbyć rewję. — Lord Standhope jest oczekiwany w Paryżu. — Nagły wicher uszkodził w Paryżu d. 11 b. m. wiele domów i zrzucił 5 kominów. — Donoszą z Hiszpanji, iż od niejakiego czasu ćwiczą się tęczne gwardje Królewskie w obrótach wojennych, Minister wojny samniemi dowodzi i gdy Król powróci do Madrytu, ma wojsko odbyć wielką rewję z ogniem. Według listów z Eskurjalu, miał Król Hiszpański wyznaczyć przyzwoite pensje wdowie i córkom Jenerała Besjeres. Gwardja Hiszpańska ma być o 400 ludzi powiększona, również iak gwardja Milicji Prowincjonalnej. — Wiadomości prywatne utrzymują że X. St. Karlos ma objąć urzędowanie Xcia Infanzado. — z Niemiec.

Donoszą z Dreznai d. 8 b. m. odwiedził N. Król Saski i Królowa, tudzież Xżęta i Xczki, najprzód owdowiałą Wielką Xżę Troskańską i Xżęną Dwóchmostów, a potem Xcia Maxymiljana i jego małżonkę. w Tymże dniu składały pierwsze osoby będące u dworu, szczerne życzenia Xciu Maxymilianowi i jego dożywotniej małżonce; po skończonym obiedzie na którym znajdowała się cała rodzina Królewska, były pokoje u dworu, wieczorem Król z całą rodziną i liczny orszakiem oglądał Illuminację którą obywatele Dreznai gustownie urządzili. D.

9 wieczorem wykonano Kantatę w sali Opery, a d. 12 t. m. znajdował się Król z całą rodziną w Teatrze, gdzie dano operę *Olimpia*. — Donoszą z Munich że Król wierz Bawarski Karól ma objąć najwyższe dowództwo wojska Bawarskiego, które do liczby Kontynjensu związkowego zostało zmniejszone a wprowadzony będzie systemat Pruski ogólnego rekrutowania i Landweru. —

Zdać się że już zupełnie znikła nadzieja zawarcia nowego traktatu handlowego między Anglią i Francją, gdyż Angielski Minister P. Huskison wyjechał z Paryża. — Ogromny Słoń w Menażerji Londyńskiej ugodził zębem i na miejscu zabił jednego z Strojów. Nie wiadomo, iaka mogła być przyczyna jego złości, gdyż zawsze nadzwyczaj łagodnym się okazał. Drżał po spełnionem zabójstwie, iak gdyby z bojaźni za popełnione przestępstwo. Słoń ten zjada codziennie 900 funtów pokarmu i wypija 35 wiader wody.

Ogłoszony już poprzednio obchód poświęcenia Obrazu S. Cecylii, zaprowadzenia jego, i odpustu wiecznemi czasy do niego przywiązanego, iak niemniej związania Sodalistwa pod protekcją tejże S. Patronki Muzyki, którego Naczelnikiem JW. Mateusz Lubiowski, a wice Prezydent Miasta przez Członków jego wybrany, odbył się iako najsolenniejsz w dniach 21 i 22 b. m. w sposobie następującym. Dnia 21 o godz. 2 z południa uderzenie w Dzwony w Kościołach Panny Marji i XX. Franciszkanów uroczystość tę ogłosiło. Natychmiast zebrani Artyści i Amatorowie w liczbie najmniej 150 na Chórach obudów Kościołach i wśród processji poświęcili talenta swoje. O godzinie 3 wyszła processja z Kościoła XX. Franciszkanów do Kościoła Panny Marji, gdzie obraz S. Cecylii znajdował się, tam JW. Manugiewicz Biskup Celebrans w asystencji Pralatów przystąpił do poświęcenia Obrazu. Po poświęceniu i odśpiewaniu modlitwy zycznej, o S. Cecylii W. X. Zółtowski Kanonik i Rektor Instytutu Seminar. Głównego Królewskiego, miał słowne Kazanie oddając Obraz Sodalistwu; poczem wśród ogłosz. Muzyki, wyruszyła Processja w około Rynka Nowego Miasta przy licznej asystencji Duchowieństwa

Swiekiego i Zakonów, Braetw z Chorągwiemi i Świąt-
 jem. Obraz niesiony był przez 4 Xięzy w Dalmatyki
 przybranych, który otaczały pensje płci Zeńskiej. Za
 obrazem postępował JW. Biskup celebriujący z assy-
 stencją, niosąc relikwie tej Stej. W tym ceremonjal-
 nym porządku, i szyku pobożnego Ludu do 6000 zebra-
 nego, przez WW. Inspektorów Policji Wydziałów 3 i
 6 kierowanym, przybyła processja do Kościoła XX Fran-
 ciszkanów, gdzie po złożeniu na miejscu przybranym
 w środku Kościoła obrazu, JW. Biskup Celebriujący za-
 antonował solenne nieszpory które liczna Muzyka e-
 xekwowała. Po skończeniu tychże, WX. Dobrowolski Ka-
 nonik i Prefekt Liceum Warszaw; przyjmując obraz,
 w wymownym głosie przedstawił Cel zawiązującego
 się Sodalistwa z przemowieniem do JW. Lubowid-
 kiego Wice Prezydenta iako Naczelnego Zwierzchnika
 w Sodalistwie, od początku obchodu temu obecnego.
 Processja po Kościele zakończyła ten obchód któremu
 wyżsi Władz rozmaitych Urzędnicy, z pobożnemi ze-
 braniami towarzyszyli. Nazajutrz o godzinie 6 zrana
 zaczęło się nabożeństwo, od godziny 8 Muzyka na sa-
 mych dętych instrumentach Mszą S. odegrała; o godz:
 10 Wotywę przed obrazem S. Cecylii amatorowie o-
 degrali a która Kapłan prymicie odbywający, odśpiewał.
 Summę zaś przez dobranych Artystów i Amatorów a
 pod Dyrekcją Rektora Elsnera w obec Kapelmistrza
 Kurpińskiego odegrała, celebrował JW. Manugiewicz
 Biskup, wśród której znany z światła i wymowy JW.
 X. Szaniawski Prałat Archikatedry Warsz; i Proffes-
 sora Uniwersytetu Królewskiego z Kazalni przemówił,
 przez tegoż nieszpory odprawione zostały, w sród
 których W. Xiądz Andraszek Assystent i Prefekt Szkół
 Piarskich Warszaw; miał Kazanie. Processja i od-
 świeżenie *Te Deum* zakończyło całą uroczystość. —
 Wczoraj i dziś jeszcze wiele Pobożnych do Kościoła XX.
 Franciszkanów przybywa, a Oltarz Stej Cecylii ciągle
 nami jest otoczony.

DONIESIENIA.

w Obwód Augustowski nad Granicą Pruską o 2 mi-
 le od miasta Woiewódzkiego, w mieście przy trakcie
 głównym Petersburskim położonym, potrzebna jest o-
 soba na Szynkarza do tancecznego kaffenhausu, posja-
 dająca prócz dobrych świadectw, iaką proffesją n. p:
 krawiecką lub szewską. Dalszą wiadomość powziąć
 można pod Nr 493 przy ulicy Miodowej; gdzie także
 potrzebnym jest Gorzelniany do aparatu Pistorjusza.

Osoba która by posiadała doskonałe wiadomości w u-
 rzędzeniu blichu płócien, tak naturalnym iako też spo-

sobem chemicznym, zechce się udać do Drukarni Ku-
 riera, gdzie o punktach zawarcia znią w tym przed-
 miocie kontraktu, po złożeniu poprzednio dostatecz-
 nych dowodów dowiedzieć się może.

Dnia 19 b.m. zgubiony został na ulicy Senatorstwie
 lub Miodowej Zamek od Karabina systematu Calamaito
 o 2ch sprężynach; kogo znalazł, niech raczy za na-
 grodą oddać do Szkoły Aplikacyjnej. — Lub ktoś
 miał takowy do sprzedania, zgłosi się tamże.

Podpisany mam honor uwiadomić Przeswietną Pa-
 bliżność, iż w moim Warsztacie przy ulicy Lesno-
 Nr 654 w domu W. Doktora Wejsa, wyrabiam Guziki tr-
 niworsytecckie tudzież z orłami wypuklemi w wszelkich
 gatunkach, podług najnowszego wzoru przez Komisa-
 sryat Wojskowy wydanego iako zgodne z wzorem
 przez tenże Kommissorjat uznane, również dostać u-
 mnie można za cenę umiarkowaną wszelkich ozdób
 Wojskowych, niemniej Guzików w różnych gatunkach
 do ubiorow Cywilnych.

L. J e d l i c k o
 w Dniu 25 m. i r. b. o godzinie 10tej zrana przy ulicy
 Brzozowej w domu Nr 212 i 13 po południu, zaś przy u-
 licy Wspólnej domu N. 1645 prawie zajęte Ruchomo-
 ści iako to: Szabaśnik, Stoly, Rądle, Lichtarze, Klawi-
 kort, Szafy, Komoda, Krzeselka, Łózka, Lustra etc: etc
 przez Licytacją Publiczną sprzedane będą. —

A. T o p o l s k i Kom: Sąd:
 Dnia 25 Listopada r. b. o godzinie 3 z południa w
 w Warszawie na Targu Publicznym Muranów zwanym.
 Kocz zielono lakierowany i Konie przez publiczną Licy-
 tacją za gotowe kurant pieniądze sprzedane zostaną.

Jan R e d l i c h Komornik Sądowy.
 Na żądanie Jana Tenzet iako Sedyka masy Józefa
 Zielińskiego, Koń angliżowany kary, do namienionej
 masy należącej, w dniu 25 m. i r. b. z południa o godzi-
 nie 2giej na Targu Publicznym Muranów zwanym przez
 publiczną Licytacją przez podpisanego Komornika sprze-
 dany zostanie. — (podpisano) Jan T e n z e t .
 Andrzej T r y l l e r o w i c z Kom: p: T. C. W. M.

Tłumaczowi Przemian Owidjusza, skradziono z Kocza
 6 Exemplarzy związanych 1go Tomu Przemian. Już o-
 tem doniesiono Policji. Gdyby jednak kto tę kradzież
 poszlakował i dzieła odebrał, raczy ie odnieść do Han-
 dlu Ciecchanowskiego, a odbierze nagrody z lp: 9.

Losy Cwiartkowe do 5tej Klasy 28 Lot: Klas: Nr
 4,093, 24,445, 20,709, zaginęły, wygrana iaka pasę mo-
 że tylko prawym właścicielem wypłacona zostanie.

Teatr. Dziś Opera *Sroka złodziej*. — Wieczór Ma-
 zyczny zapowiedziany na jutro, odłożony na później.